II C 1364/24, Umowa kredytu hipotecznego denominowanego w euro oraz ocena jej ważności i charakteru postanowień dotyczących mechanizmu ustalania kursów walutowych. - Wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach

LEX nr 4091328

Wyrok

Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 19 września 2025 r.

II C 1364/24

UZASADNIENIE

Skład orzekający

Przewodniczący: Sędzia SO Izabella Knych.

Sentencja

Sąd Okręgowy w Katowicach II Wydział Cywilny po rozpoznaniu w dniu 19 września 2025 r. w Katowicach na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa D. K. przeciwko D. B. P. S. A. w W. o ustalenie i zapłatę 1. oddala powództwo;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 10.817,00 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Uzasadnienie faktyczne

Powódka D. K. pozwem wniesionym dnia 9 grudnia 2024 r. przeciwko D. B. P. S.A. w Warszawie domagała się ustalenie nieważności umowy kredytu nr....., denominowanego w EUR, zawartej w dniu 19 sierpnia 2009 r. pomiędzy powódką a poprzednikiem prawnym pozwanego - D. B. P. S. A. z siedzibą w W. oraz zasądzenia od pozwanego D. B. P. S. A. z siedzibą w W. na rzecz powódki kwoty 776.450,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Jako żądanie ewentualne, wnioskowane na wypadek gdyby Sąd nie uznał zasadności roszczenia głównego, powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 74.174,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia wniosku do dnia zapłaty.

Z uzasadnienia pozwu wynika, że powódka i poprzednik prawny pozwanego w dniu 19 sierpnia 2009 r. zawarli umowę kredytu denominowanego w walucie euro na kwotę 148.100,00 EUR. Powódka podniosła, iż wszelkie rozliczenia w ramach zawartej pomiędzy stronami umowy dokonywane były wyłącznie w oparciu o kursy walut określone w tabelach kursów walut obcych obowiązujących u pozwanego i kształtowanych wyłącznie przez pozwany bank. Wskazała, że mechanizm denominacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne w myśl art. 385^1 § 1 k.c. i nie wiążą powódki z mocą wsteczną. Kolejno powódka

podniosła, iż kwestionowane postanowienia nie zostały z nią w sposób indywidualny uzgodnione, stanowiąc element wzorca umownego stosowanego masowo przez banki w obrocie z konsumentami i tym samym bank przedmiotową umową kredytu ukształtował prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco przy tym naruszając interesy powódki jako konsumenta. W ocenie powódki usunięcie z umowy klauzul waloryzacyjnych spowoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, co prowadzi do ustalenia nieważności całej umowy. Za uznanie przedmiotowej umowy za nieważną przemawia również jej sprzeczność z art. 69 ustawy prawo bankowe, gdyż umowa nie określa w prawidłowy sposób kwoty kredytu należnego do wypłaty i do zwrotu, a także z uwagi na ułożenie praw i obowiązków stron w spornej umowie w sposób sprzeczny z właściwością (naturą) stosunku umownego kredytu oraz z zasadami współżycia społecznego. Przyjęcie nieważności umowy łączącej strony, zdaniem powódki prowadzić będzie do skutku w postaci ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wykreowanego przez strony na podstawie umowy.

Pozwany D. B. P. S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, kwestionując powództwo co do zasady, jak i wysokości, a także podnosząc jako z najdalej idącej ostrożności procesowej zarzut przedawnienia części dochodzonych przez powódkę roszczeń, które stały się wymagalne lub zostały spełnione wcześniej niż przed upływem dziesięciu lat od daty wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż zawierając z powódką przedmiotową umowę, zapoznał ją w pierwszej kolejności z ofertą kredytu w złotych, a także udzielił jej wszelkich informacji o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, przedstawiając jej symulacje kwot i kosztów kredytu według aktualnych kursów walut stosowanych przez bank oraz kosztów w przypadku niekorzystnej zmiany kursów i spreadu walutowego. Ponadto zaznaczył, iż bank zapewnił powódce możliwość wyboru waluty, w jakiej miał zostać wypłacony kredyt, a także to, iż powódka miała możliwość negocjowania indywidualnego kursu kupna EUR, który miał mieć zastosowanie przy wypłacie poszczególnej transzy kredytu. Podkreślił, że powódka już w momencie zawierania umowy znała dokładny sposób ustalania kursów w Tabeli kursów stosowanej przez bank w celu ustalania wysokości rat kredytu, co wynika wprost z treści jednego z postanowień umowy określającego sposób ustalania kursu wymiany waluty obcej. Pozwany wskazał także, iż postanowienia umowy są zgodne z art. 69 ustawy Prawo bankowe, z art. 353^1 k.c. i z zasadami współżycia społecznego. Zaznaczył również, iż sporne postanowienia umowy w ocenie pozwanego nie kształtują praw i obowiązków powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a także nie naruszają w sposób rażący interesów powódki jako konsumenta. (odpowiedź na pozew k-109-138)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka potrzebowała środków pieniężnych na dokończenie budowy domu. W czasie gdy budowała dom doszło do wzrostu cen materiałów, dlatego wiedziała, że środki finansowe, jakimi dysponuje będą niewystarczające. Powódka zapoznała się z ofertą banku P. B., ale ta nie była dla niej korzystne. W związku z tym udała się do oddziału D. B. P. S.A. Wybór

kredytu w euro zaproponował jej pracownik banku, gdyż okazało się, że nie posiadała zdolności kredytowej do uzyskania kredytu w złotówkach. Powódka miała świadomość wpływu kursu waluty euro na wysokość rat jak i na saldo całego zadłużenia. Kredyt został powódce wypłacony w złotówkach i przez cały czas powódka spłacała go w złotówkach (dowód: zeznania powódki k- 229-231).

Powódka w dniu 20 maja 2009 r. złożyła wniosek kredytowy o udzielenie kredytu mieszkaniowego, korzystając z gotowego formularza banku, w którym wskazali kwotę kredytu w wysokości 592.000,00 zł na zakup i wykończenie mieszkania. Jako walutę kredytu wskazano EUR. Kredyt miał być wypłacony w transzach, a spłacany w 216 równych, miesięcznych ratach. Nieruchomość stanowiąca przedmiot finansowania położona była w B. przy ul. (...) (dowód: wniosek kredytowy k-142 -143).

Następnie w dniu 19 sierpnia 2009 r. powódka podpisała umowę kredytu o nr (...) Umowa została zawarta z D. B. P. SA z siedzibą w W.

Umowa składa się z 2 części, pierwsza zapisana w układzie tabelarycznym, zawierająca warunki indywidualne, pt. "Indywidualne warunki kredytu", a druga zatytułowana "Pozostałe postanowienia umowy kredytu".

Zgodnie z zapisami części pierwszej umowy - bank udzielił powódce kredytu w wysokości 148.100,00 w walucie EUR na okres od daty zawarcia umowy do dnia 4 lutego 2027 r. z przeznaczeniem na spłatę zobowiązań finansowych. Wypłata kredytu miała nastąpić w jednorazowo do dnia 19 listopada 2009 r., co wynika z pkt I.28 umowy.

W części drugiej - Pozostałe postanowienia umowy kredytu, tj. pkt II 2.3.1. znalazł się zapis, że spłata kredytu wraz z oprocentowaniem kredytu i innymi należnościami banku powstałymi w związku z zawarciem umowy kredytu następuje poprzez obciążenie, w dacie wymagalności, rachunku bieżącego kwotą raty i innych należności oraz poprzez przelew tych środków na rachunek bieżącej obsługi kredytu. Jeżeli rachunek bieżący prowadzony jest w złotych, to w przypadku kredytu walutowego, należności banku wyrażone w walucie kredytu, bank pobiera poprzez obciążanie rachunku bieżącego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustalana była według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów, na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej należności banku.

W umowie wskazano także, iż kredytobiorca może dokonywać spłaty kredytu w walucie kredytu, taka spłata może następować wyłącznie w formie bezgotówkowej. Za zgodą banku kredytobiorca mógł także dokonywać spłaty rat kredytu walutowego także w inny sposób, w tym w szczególności dokonać spłaty w innej walucie obcej niż waluta kredytu. Powyższe oznacza, że kredytobiorca mógł dokonywać spłaty kredytu w walucie kredytu bez zgody banku z tym zastrzeżeniem, że spłata taka mogła nastąpić wyłącznie w formie bezgotówkowej.

Pkt II. 2.4 umowy przewidywał możliwość wcześniejszej spłaty kredytu zarówno w walucie polskiej jak i w walucie kredytu. a także w innej walucie. I tak w pkt II.2.4.4. wskazano, iż wcześniejsza spłata kredytu walutowego winna zostać dokonana w złotych, wówczas wpłacona kwota miała zostać przeliczona na walutę kredytu przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty kredytu obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów, w dacie spłaty.

Za zgodą banku wcześniejsza spłata kredytu walutowego mogła zostać dokonana w walucie kredytu lub innej walucie obcej niż waluta kredytu - w takim przypadku wpłacona kwota miała zostać przeliczona na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie na walutę kredytu po kursie sprzedaży, przy zastosowaniu kursów obowiązujących w banku w dacie spłaty na podstawie tabeli kursów.

W pkt II 6 umowy pt. "Oświadczenia związane z ryzykiem kursowym oraz ryzykiem zmiennej stopy procentowej" zawarto oświadczenia kredytobiorcy kredytu w walucie obcej, o tym, że jest świadomy dodatkowego ryzyka, jakie ponosi w związku z zaciągnięciem zobowiązania w walucie obcej, co oznacza, że w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty kredytu, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu, jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegnie zmianie. Kredytobiorca oświadczył również, że jest świadomy ryzyka związanego ze zmiennym oprocentowaniem, co oznacza, iż w razie niekorzystniej zmiany stopy referencyjnej lub bazowej, kwota oprocentowania kredytu ulegnie zwiększeniu. Powyższe wynika z zapisu pkt II 6.1 i II 6.2.

W kolejnym pkt II 6.3 umowa określała regułę, w oparciu o którą ustalany jest kurs wymiany walut w tabeli kursów banku. Zgodnie z nim, kursy ustalane są przez bank w każdy dzień roboczy w oparciu o średni kurs z rynku walutowego FOREX ustalany najpóźniej do godziny 9:30 czasu obowiązującego w Polsce i jest to kurs bazowy. Kurs kupna ustalany jest w oparciu o wzór: kurs kupna=2*kurs bazowy/2+spread walutowy wyrażony w procentach, a kurs sprzedaży w oparciu o wzór: kurs sprzedaży=kurs bazowy + (spread walutowy wyrażony w procentach*kurs kupna)/2. Spread walutowy wyrażony w procentach, zaś stosunek spreadu walutowego (stanowiącego różnicę między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej określanych w tabeli kursów) do kursu kupna i jego wartość może ulec zmianie w drodze jednostronnego oświadczenia banku na zasadach określonych w umowie. Wartość spreadu walutowego wyrażonego w procentach na dzień zawarcia umowy w odniesieniu do waluty EUR wynosiła 7,25%.

Zgodnie z zapisem pkt II 6.4. bank jest uprawniony do zmiany spreadu walutowego wyrażonego w procentach - nie częściej niż raz w miesiącu kalendarzowym, na podstawie przesłanek określonych w punkcie 4.7 regulaminu produktowego o wartość wyrażonej w punktach procentowych zmiany określonych w tym postanowieniu podstaw.

Zgodnie z zapisem II. 7.3 w sprawach nieuregulowanych umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu kredytowego oraz Regulaminu produktowego, a kredytobiorca potwierdza otrzymanie Regulaminu kredytowego oraz Regulaminu produktowego. (dowód: umowa kredytu k- 145-150)

W załączniku nr 1 do umowy kredytu w pkt 2 lit. a wskazano że wypłata kredytu jednorazowo lub w transzach nastąpi w złotówkach. Natomiast pkt 2 lit. e, wskazano, że jeśli wypłacana kwota kredytu walutowego po przeliczeniu według kursu kupna obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów z dnia wypłaty kredytu będzie wyższa niż kwota 592 000,00 zł, to nadwyżka kredytu w walucie kredytu nad tę kwotę zostanie zaliczona w dniu wypłaty kredytu na poczet wcześniejszej spłaty kapitału kredytu (dowód: załącznik nr 1 do umowy k- 151)

Kredyt został wypłacony w jednej transzy w dwóch przelewach tj. w dniu 26 sierpnia 2009 r. w kwocie 505.971,00 zł, co odpowiadało kwocie 129.282,01 Euro oraz 57.738,77 zł, co stanowiło równowartość kwoty 15.008,50 Euro (dowód: zaświadczenie z 30 września 2024, k- 40).
Powódka od dnia zawarcia umowy do dnia 4 września 2024 r. tytułem rat kapitałowoodsetkowych zapłaciła łącznie kwotę 776 450,72 zł (dowód: zestawienie spłat k- 43-46v).
Powyższy stan faktyczny w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd ustalił na podstawie dowodów z przywołanych wyżej dokumentów, które zostały uznane za wiarygodne i autentyczne. Nie ustalono żadnych okoliczności, które mogłyby budzić wątpliwości co do ich treści, nie były one także kwestionowane przez żadną ze stron w toku postępowania. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również częściowo na zeznaniach powódki co do okoliczności związanych z zawarciem umowy.
Na podstawie art. 235^2 § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzające do przedłużenia postępowania pominięciu podlegał dowód z zeznań świadków A. P. i K. P. na okoliczności wskazane w pkt 7 i 8b odpowiedzi na pozew. W świetle przedstawionych dokumentów osoby te nie uczestniczyły w procesie zawierania umowy z powodami, nie przyjmowały wniosku kredytowego, jak również nie uczestniczyły przy podpisywania umowy. Natomiast okoliczności, na które miałyby zeznawać, tj. dotyczące przede wszystkim procedur stosowanych w banku przy udzielaniu kredytów, ofert umów kredytowych, sposobu wypłaty kredytu, mechanizmu ustalania kursów walut w tabelach kursowych i mechanizmu dokonywania rozliczenia kredytu jak i możliwości negocjowania umowy, czy udzielania przez bank zgody na spłatę kredytu bezpośrednio w walucie kredytu nie miały znaczenia. Bez zaznaczenia jest to, czy w tym czasie poprzednik prawny pozwanego miał w swej ofercie inne kredyty, skoro niewątpliwie strony zawarły umowę kredytu o treści przedstawionej wyżej. Co ważne, nie jest też istotne, czy i od kiedy powodowie spłacali raty kredytu bezpośrednio w walucie obcej, ani jak umowa była realizowana. Pominięciu podlegał także dowód z opinii biegłego na okoliczności wskazane w pkt 9c pozwu oraz pkt 9 odpowiedzi na pozew wobec braku podstaw do stwierdzenia nieważności umowy, jak i istnienia w niej zapisów o charakterze abuzywnym.
Na zakończenie wskazać należy, iż część przeprowadzonych dowodów, które nie zostały wymienione w części ustalającej uzasadnienia, ostatecznie nie stała się podstawą ustaleń faktycznych, gdyż nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Uzasadnienie prawne

Sąd zważył, co następuje:
Powódka domagała się ustalenia nieważności całej umowy o kredyt hipoteczny denominowany do EUR zawartej w dniu 19 sierpnia 2009 r. na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. oraz zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwoty 7776.450,72 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem zwrotu nienależnie pobranego od powódki przez pozwanego świadczeń pieniężnych w wykonaniu nieważnej umowy.
Wobec kształtu roszczenia głównego, w pierwszej kolejności rozważyć należało kwestię istnienia interesu prawnego powódki w zgłoszeniu żądania o ustalenie. Bowiem w każdej sprawie, w której przedmiotem rozstrzygnięcia jest ustalenie istnienia bądź nieistnienia

stosunku prawnego, zgodnie z art. 189 k.p.c. strona powodowa winna wykazać interes prawny swojego żądania, którą to okoliczność sąd bierze pod uwagę z urzędu.
Zgodnie bowiem z art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.
Jak wynika z przytoczonego przepisu, uwzględnienie opartego na nim powództwa wymaga łącznego spełnienia dwóch podstawowych przesłanek, tj. istnienia interesu prawnego w żądaniu udzielenia ochrony prawnej przez wydanie wyroku ustalającego oraz istnienia/nieistnienia danego stosunku prawnego/prawa. Osoba dochodząca ustalenia nieważności umowy musi tym samym wykazać - poza okolicznościami, z wystąpieniem których łączy się nieważność umowy - istnienie po swojej stronie interesu prawnego w uzyskaniu orzeczenia ustalającego, gdyż nieziszczenie się którejkolwiek ww. przesłanek uzasadnia oddalenie powództwa. W tym miejscu rozważania należy poświęcić w pierwszej kolejności istnieniu po stronie powodów interesu prawnego, a istnienie okoliczności, z których nieważność przedmiotowej umowy może wynikać zostanie poddane ocenie w dalszej części uzasadnienia.
W ocenie Sądu Okręgowego powódka wykazała co do zasady istnienie interesu prawnego w zakresie roszczenia o ustalenie. Jak zauważył bowiem Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 lutego 2023 r. (I CSK 6591/22, LEX nr 3553378) - w sprawach dotyczących kredytu frankowego istnieje możliwość stosowania powództwa z art. 189 k.p.c. Co prawda niniejsza sprawa dotyczy kredytu denominowanego nie do franka szwajcarskiego, lecz do euro, to wobec oparcia powództwa na tożsamych argumentach jak te podnoszone w przypadku roszczeń opartych na umowach zawierających walutę frank szwajcarski, powyższe orzeczenie zachowuje w pełni swoją aktualność. Co więcej, zgodnie z najnowszym orzecznictwem Sądu Najwyższego-możliwość dochodzenia roszczenia o zwrot zapłaconych rat kredytu nie eliminuje interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego w związku z nieważnością umowy kredytu (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2024 r., I CSK 1552/23, LEX nr 3740696 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2024 r., I CSK 1511/23, LEX nr 3751440).
Przesądzając zatem kwestię istnienia po stronie powódki interesu prawnego w uzyskaniu orzeczenia ustalającego, w dalszej kolejności należy ocenić, czy zachodzą przesłanki pozwalające uznać zawartą w dniu 19 sierpnia 2009 r. umowę za nieważną. Wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego, obejmującego w szczególności analizę treści zakwestionowanych postanowień umownych, prowadzi do kategorycznego wniosku, iż wbrew stanowisku powódki, wiążąca strony postępowania umowa nie spełnia kryteriów pozwalających na jej unieważnienie. Nie mamy tutaj bowiem do czynienia z sytuacją, jaka zasadniczo dotyczy wszelkiego rodzaju roszczeń z tytułu umów bankowych, wynikającą z niepewności i dowolności, jaka istniała po stronie banku w kreowaniu zobowiązań z elementem walutowości. Sąd podziela tym samym argumentację przedstawioną przez pozwanego.
W pierwszej kolejności wskazać należy, iż pozwany zarzucał, że skoro kredyt został udzielony w walucie obcej, to i mógł być spłacany w tej walucie. W umowie kwota kredytu

została wyrażona w walucie EUR, wypłata jak i spłata kredytu mogła następować w walucie EUR.

W kontekście tych zarzutów należy dokonać wykładni spornych postanowień umowy, a zgodnie z art. 65 § 2 k.c. umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Badanie treści umowy nie powinno ograniczać się wyłącznie do analizy dosłownego brzmienia umowy, lecz winno nadto obejmować okoliczności umożliwiające ocenę, jaka była rzeczywista wola umawiających się kontrahentów i powinno przebiegać według reguł wykładni kombinowanej. Sąd, kierując się wynikającymi z art. 65 k.c. zasadami wykładni umowy, powinien brać pod uwagę nie tylko postanowienie spornego fragmentu umowy, lecz również uwzględniać inne związane z nim postanowienia umowy, a także kontekst faktyczny, w którym treść umowy uzgodniono i z uwzględnieniem którego ją zawierano (por. wyroki SN z 20 stycznia 2011 r., I CSK 193/10, z 21 grudnia 2010 r., III CSK 47/10). Wykładania spornych postanowień umownych w sprawach kredytowych powinna być dokonana tak w oparciu o ich brzmienie, ale jednocześnie odnosić do kontekstu, w jakim umowa była zawiera, w tym znanego obu stronom celu jej zawarcia, a dokładniej celu dla którego pozyskiwano kredyt.

W dacie zawarcia spornej umowy ustawodawca nie uregulował w art. 69 prawa bankowego - ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - kredytu denominowanego czy indeksowanego do waluty obcej. Nie mniej wskazać należy, iż kredyt walutowy charakteryzuje się tym, że kwota kredytu jest wyrażana w walucie obcej i spłata jest dokonywana również w tej walucie. Z kolei w kredycie indeksowanym kwota kredytu jest podawana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona, ale zostaje przewalutowana na walutę obcą, po czym spłata kredytu następuje w walucie krajowej. Natomiast w kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej i spłata kredytu następuje w walucie krajowej.

Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 prawa bankowego w dacie zawierania umowy stron procesu - przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z tejże kwoty na warunkach określonych w umowie, do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz do zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Formę i treść umowy kredytu określa art. 69 ust. 2 powołanej ustawy, który stanowi, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy (pkt 1), kwotę i walutę kredytu (pkt 2), cel, na który kredyt został udzielony (pkt 3), zasady i termin spłaty kredytu (pkt 4), wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (pkt 5), sposób zabezpieczenia spłaty kredytu (pkt 6), zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu (pkt 7), terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych (pkt 8), wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje (pkt 9), a także warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (pkt 10).

Dopiero ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, tzw. ustawą antyspreadową, z dniem 26 sierpnia 2011 r. wprowadzono do art. 69 ust. 2 ustawy - prawo bankowe punkt 4a, wskazujący wprost na możliwość zawierania umowy o kredyt indeksowany lub denominowany do waluty innej niż waluta polska, o ile

taka umowa wskazuje szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego wyliczana jest w szczególności kwota kredytu, wysokość transz i rat kapitałowo-odsetkowych, oraz zasady przeliczania wypłaty albo spłaty kredytu na walutę obcą. Nadto zmiana ustawy poprzez dodanie do art. 69 ustępu 3 spowodowała, że w przypadku umowy o kredyt indeksowany lub denominowany do waluty innej niż waluta polska kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie, przy czym w takim przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Do czasu wejścia w życie wskazanej wyżej nowelizacji kredytobiorca nie mógł dokonywać spłat w walucie, do której kredyt był indeksowany lub w której był denominowany, chyba że przewidywała to umowa stron. Należy zaznaczyć, że opisane wyżej zmiany nie oznaczają, iż umowy kredytów indeksowanych lub denominowanych do waluty obcej, które zostały zawarte przed dniem 26 sierpnia 2011 r., są nieważne ex lege, co zostało wyczerpująco objaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob.m.in. wyroki SN z 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18; 1.03. 2017 r., sygn. akt IV CSK 285/16 i z 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14).

W okolicznościach niniejszej sprawy mamy do czynienia z kredytem denominowanym, którym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a została wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś spłata kredytu mogła następować w walucie kredytu jak i w walucie polskiej, a za zgodą banku także w innej walucie.

W spornej umowie pomimo określenia wysokość kredytu w walucie obcej EUR, realizacja umowy - wypłata i spłata-mogła zatem następować w walucie kredytu jak i w walucie krajowej. Sposób wypłaty jak i spłaty kredytu należał zatem do kredytobiorców. Powódka mogła od początku domagać się wypłaty kredytu bezpośrednio w EUR, a tylko za zgodą banku strona powodowa mogła dokonywać spłaty rat kredytu w innej walucie niż waluta kredytu lub waluta krajowa.

W świetle powyższego stwierdzić należy, że strony zawarły umowę kredytu w rozumieniu powyższych przepisów art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego, będącą umową kredytu denominowanego. W obowiązujących wówczas przepisach prawa powszechnie obowiązującego brak było zasad przeliczenia obu walut na potrzeby wypłaty, a następnie spłaty kredytu, zatem winna o tym decydować umowa.

Wskazać należy, że umowa kredytu, jak każda umowa, rodzi stosunek obligacyjny, którego immanentną cechą jest zgodna wola stron tak co do jej zawarcia jak i jej postanowień, które muszą jednak być na tyle jasne i zrozumiałe dla każdej ze stron, aby nie narażały strony na rażącą sprzeczność postanowień umowy z jej interesem. Oczywistym jest, iż strony na zasadzie swobody umów mogą dowolnie ukształtować stosunek umowy, nie mniej jednak granice swobody umów wyznacza art. 353^1 k.c., który stanowi o tym, by treść i cel stosunku umownego nie sprzeciwiały się właściwości stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Poza tym należy mieć na uwadze, iż skoro jedną ze stron omawianej umowy kredytu hipotecznego jest konsument, to zachodzi konieczność zachowania przepisów

regulujących ochronę konsumenta także przez banki, które tym samym muszą respektować przepisy Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.
Powyższe oznacza, że zasada swobody umów, dopuszcza ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania także walutę obcą czy walutę polską. Takie ustalenie zasad wypłaty i spłaty kredytu dotyczy tylko sposobu spełnienia świadczenia, nie powoduje natomiast zmiany waluty wierzytelności. Walutą kredytu pozostaje waluta obca i w niej wyrażona jest kwota kredytu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2015 r., sygn. akt V CSK 445/14, Lex nr 1751291). Tak skonstruowaną umowę zawarli powodowie z pozwanym i z tego względu nie mogły one w ocenie Sądu zostać uznane za sprzeczną z naturą umowy kredytu czy też zasadami współżycia społecznego.
Umowa zawarta przez strony nie narusza także zasady walutowości. Przepis art. 358 § 1 k.c. należy rozpatrywać z uwzględnieniem regulacji ustawy - Prawo dewizowe. W jej art. 3 ust. 1 wyrażona jest zasada swobody dewizowej, zgodnie z którą w obrocie dewizowym wszystko, co nie jest wyraźnie zakazane ustawowo, jest dozwolone. Zasada swobody obrotu dewizowego i nieliczne ograniczenia w zakresie możliwości wyrażania zobowiązań pieniężnych w walucie innej niż polska w istotny sposób modyfikują zasadę wyrażoną w art. 358 § 1 k.c., w szczególności w odniesieniu do banków i innych instytucji finansowych, których działalność, prowadzona pod odpowiednim nadzorem (bankowym, ubezpieczeniowym, emerytalnym, nad rynkiem kapitałowym) nie podlega w tym zakresie żadnym ograniczeniom. W Kodeksie cywilnym kwestia, w jakiej walucie ma być spełnione świadczenie pieniężne, gdy kwota zobowiązania wyrażona jest w walucie obcej, nie jest przy tym expressis verbis rozstrzygnięta. Skoro zatem strony zawarły umowę w walucie obcej, należy uznać, że umowa ta nie narusza zasady walutowości, a o sposobie wykonania zobowiązania decyduje, zgodnie z art. 354 § 1 k.c., treść umowy.
Powódka wskazywała także na niedozwolone zapisy umowne. Zgodnie z art. 385^1 § 1 k.c. postanowienia umowy nieuzgodnione indywidualnie z konsumentem nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, jeżeli zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. W myśl art. 385^1 § 3 k.c. nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zatem co do zasady kontroli poddawane są te postanowienia, które nie określają głównych świadczeń stron. W sytuacji natomiast gdy dane postanowienie określa główne świadczenia stron, przesłanką dopuszczalności jego kontroli jest (poza brakiem indywidualnego uzgodnienia z konsumentem) stwierdzenie, że nie zostało ono sformułowane w sposób jednoznaczny. Skutkiem negatywnej weryfikacji postanowienia umowy jest przyjęcie na zasadzie art. 385^1 § 2 k.c., że takie postanowienie nie wiąże konsumenta i postanowienie takie jest bezskuteczne od momentu zawarcia umowy. Z kolei art. 385^1 § 4 k.c., zawiera "domniemanie" braku indywidualnych uzgodnień postanowień umowy w przypadku, gdy postanowienie umowy

zostało zaczerpnięte z wzorca umowy i tym samym ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie z klientem spoczywa na tym, kto się na to powołuje, a zatem w okolicznościach niniejszej sprawy na pozwanym banku jako przedsiębiorcy. Podkreślić należy, że art. 385^1 k.c. stanowi implementację art. 3 przywołanej już dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L Nr 95, s. 29 z późn. zm.), który stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Z przytoczonych regulacji wynika, że aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone, muszą zostać spełnione cztery warunki:

1) umowa musi być zawarta z konsumentem,

2) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie,

3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy,

4) postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron.

Pozwany bank zaprzeczył temu, by sporna umowa zawierała postanowienia niedozwolone w rozumieniu art. 385^1 § 1 k.c. Jak wskazuje się w orzecznictwie, przesłanka określona w art. 385^1 § 1 zd. 2 k.c. jest spełniona tylko i wyłącznie wtedy, gdy postanowienie wzorca nie budzi wątpliwości co do jego znaczenia, innymi słowy, gdy wynika z niego tylko jedna możliwa interpretacja dla przeciętnego, typowego konsumenta (zob. wyroki SN z 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12 i z 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11).

Z art. 385^1 k.c. wynika, że postanowienia umowy zawartej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Przyjmuje się, że istotą dobrego obyczaju jest poszanowanie praw kontrahenta, polegające na formułowaniu zapisów umowy w sposób jednoznaczny, zrozumiały dla niego, niewykorzystywanie jego słabszej pozycji kontraktowej i niewprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron. Sprzeczne z dobrym obyczajem jest postępowanie nierzetelne, nieuczciwe, sprzeczne z akceptowanymi standardami działania. Z kolei rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta, praw i obowiązków stron wynikających z umowy. Tego rodzaju naruszenie interesów konsumenta oznacza niekorzystne ukształtowanie jego sytuacji ekonomicznej oraz nierzetelne traktowanie. Ocena postanowienia umowy, które nie było uzgodnione przez strony, polega zatem na ustaleniu, czy jest ono sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorcy (banku) wobec konsumenta, oraz tego, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Określenie zakresu pojęcia "postanowień określających główne świadczenia stron", którym ustawodawca posłużył się w art. 385^1 § 1 k.c., może budzić trudności. Chodzi tutaj o świadczenia decydujące o istocie związania stron umową, czyli o to, co dla stron umowy jest

najważniejsze, mając na uwadze cel zawieranej umowy. Przez postanowienia określające główne świadczenia stron umowy rozumie się klauzule o charakterze konstytutywnym dla danego typu czynności prawnej, a zatem postanowienia tego rodzaju, bez których nie sposób zakwalifikować umowy zgodnie z jej nazwą. Główne świadczenia banku, przesądzające o istocie umowy łączącej go z kredytobiorcą, to oddanie kredytobiorcy do dyspozycji ustalonej kwoty kredytu na oznaczony w umowie czas i z przeznaczeniem na określony cel. Natomiast główne świadczenia kredytobiorcy obejmują korzystanie z udostępnionej mu przez bank kwoty kredytu zgodnie z postanowieniami umowy, zwrot kwoty wykorzystanego kredytu, zapłatę odsetek oraz prowizji. Klauzula waloryzacyjna (indeksacyjna) służy do ustalenia wysokości świadczenia głównego kredytobiorcy (kwoty, którą ma on zwrócić bankowi) i stanowi instrument, za pomocą którego ustalony ma zostać ostatecznie rozmiar świadczenia kredytobiorcy. Mechanizmy służące do przeliczania złotych na walutę obcą, by mogły być stosowane, muszą być uzgodnione i zaakceptowane przez obie strony w dacie zawarcia umowy. Za ugruntowane należy przyjąć stanowisko wypracowane przez sądy, że niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty obcej, pozostawiający bankowi w tym zakresie pełną swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, a to dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną (zob. wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17). Kwestia pojęcia głównego świadczenia umowy była przedmiotem rozważań TSUE, który w orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt C-26/13 wskazał, że za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu powołanego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Także Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 października 2019 r., sygn. akt V ACa 567/18, wskazał, iż w wyroku z dnia 3 października 2019 r., zapadłym w sprawie C-260/18 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyraził zapatrywanie, że postanowienia umowy odwołujące się do klauzul waloryzacyjnych dotyczą głównego przedmiotu umowy kredytu indeksowanego do waluty innej niż waluta polska, w tym do CHF. Analogiczne stanowisko TSUE wyrażał także między innymi w wyroku z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17. Nadto zgodnie z przywołanymi wyrokami TSUE warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, a umowa musi przedstawiać w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ten warunek. Poza tym mechanizm przeliczania walut przewidziany w innych zawartych w umowie kredytu warunkach dotyczących uruchomienia kredytu musi być określony w taki sposób, by konsument był w stanie na podstawie umowy oszacować konsekwencje ekonomiczne wypływające dla niego z zawarcia tejże umowy w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria. W przeciwnym razie niejednoznaczne postanowienie umowne, określające główne świadczenie strony, może być uznane za niedozwolone. Z kolei w myśl art. 385^1 § 3 k.c. nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Oczywistym jest, że bardzo ważne jest, jak w umowie są ustalone zasady spłaty kredytu i czy w tym zakresie nie doszło do wprowadzenia do wzorca umowy postanowień niedozwolonych. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 26 października 2020 r. za indywidualnie uzgodnione można uznać jedynie te postanowienia, które były przedmiotem negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody co do ich zastosowania. W wyrokach z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18 i z 27 listopada 2019 r., II CSK 438/18 Sąd Najwyższy stwierdził, że wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, mającej daleko idące konsekwencje dla egzystencji konsumenta, mechanizmu działania kursowego wymaga szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy, w związku z czym obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej, mimo dokonywanych regularnych spłat. Obowiązek informacyjny określany jest nawet jako "ponadstandardowy", mający dać konsumentowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji. Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 14 sierpnia 2020 r., sygn. akt I ACa 865/18. Także TSUE w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r., w sprawach połączonych BNP Paribas Personal Finance (od C 776/19 do C 782/19) wskazał, że co do umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, dla celów tej oceny istotne są wszelkie informacje dostarczone przez przedsiębiorcę, które mają na celu udzielenie wyjaśnień konsumentowi co do funkcjonowania mechanizmu wymiany i związanego z nim ryzyka. Szczególne znaczenie przedstawiają wyjaśnienia dotyczące ryzyka dla kredytobiorcy związanego z silną deprecjacją środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, oraz wzrost zagranicznej stopy procentowej. Trybunał podkreślił, że kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto, przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy. Zdaniem Trybunału w ramach umowy narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wyniknąć z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej. W konsekwencji Trybunał orzekł, że wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. należy dokonywać w ten sposób, że w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej wymóg przejrzystości warunków tej umowy, przewidujących, że waluta obca jest walutą rozliczeniową, oraz powodujących skutek w postaci ponoszenia ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, jest spełniony, jeżeli

przedsiębiorca dostarczy konsumentowi wystarczających i dokładnych informacji pozwalających na to, aby przeciętny konsument właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie zrozumieć konkretne działanie przedmiotowego mechanizmu finansowego i oszacować w ten sposób, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne - potencjalnie istotne - takich warunków dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania tej umowy. Poza tym Trybunał wskazał, iż w świetle wiedzy i większych środków, jakimi dysponuje przedsiębiorca w celu antycypowania ryzyka kursowego, które może urzeczywistnić się w dowolnym momencie w trakcie obowiązywania umowy, a także nieobjętego górnym pułapem ryzyka wahań kursów wymiany walut, jakim obciążają konsumenta warunki umowne, warunki mogą prowadzić do znaczącej nierównowagi wynikających z danej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

W uchwale składu siedmiu sędziów z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, Sąd Najwyższy wskazał, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Przepis art. 385^2 k.c. wprawdzie stanowi wprost, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny, jednakże w powołanej uchwale Sąd Najwyższy wyjaśnił, że art. 385^2 k.c. powinien być wykładany rozszerzająco i stosowany również do oceny, czy postanowienie rażąco narusza interesy konsumenta.

Podkreślić należy, że obszerne orzecznictwo krajowe i Sądu Najwyższego, mające oparcie w orzecznictwie TSUE, ukształtowane w związku z analizą umów kredytowych powiązanych z walutą franka szwajcarskiego, jasno wskazuje, że zawarte w umowie kredytu powiązanego z walutą obcą zapisy odwołujące się do tabel kursowych ustalanych przez bank na potrzeby wykonywania umowy, które przyznawać miały bankowi prawo do kształtowania wysokości świadczenia wynikającego z umowy, stanowią klauzule niedozwolone, zaś ich eliminacja co do zasady nie pozwala na dalsze wykonywanie umowy i ostatecznie prowadzi do jej nieważności.

Niemniej jednak pogląd ten nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż zarówno okoliczności zawarcia umowy, jak i treść spornych postanowień o stosowaniu tabel kursowych ustalanych przez bank, a także umożliwienie klientowi spłaty kredytu bezpośrednio w walucie EUR od początku obowiązywania kontraktu prowadzą do wniosku, że brak jest możliwości zarzucenia, iż sporna umowa prowadzi do rażącej nierównowagi kontraktowej pomiędzy bankiem, a jego klientem. Raz jeszcze podkreślić należy, że wbrew twierdzeniom powódki, umowa ta, w przeciwieństwie do umów z okresu wcześniejszego, nawet tego samego banku, zawierała opis mechanizmu ustalania kursu waluty, jak i podstaw do jego zmiany. Postanowienia umowy, w których mowa o stosowaniu tabel kursowych banku, nie mają charakteru niedozwolonego. Metodyka ustalenia tabeli została w umowie zdefiniowana w przeciwieństwie do innych umów, zawieranych co do zasady w okresie wcześniejszym, i to głównie w przypadku umów związanych z walutą CHF. Umowa zawarta przez powódkę pochodzi z sierpnia 2009 r. W umowie tej strony zdecydowały się na kredyt

w walucie EUR, której wahania nie są na takim poziomie, jakie osiągnął frank szwajcarski po drugiej połowie 2009 r. do nadal.

Szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana była kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych zostały określone na gruncie spornej Umowy w jej punkcie II.6.3, w myśl którego kursy wymiany walut w Tabeli Kursów ustalane są przez Bank w każdy dzień roboczy w oparciu o średni kurs z rynku walutowego (FOREX) ustalany najpóźniej do godziny 9:30 czasu obowiązującego w Polsce ("Kurs Bazowy"). Kurs kupna ustalany jest w oparciu o wzór: Kurs Kupna=2*Kurs Bazowy/ (2+Spread Walutowy wyrażony w procentach), a kurs sprzedaży w oparciu o wzór: Kurs Sprzedaży=Kurs Bazowy+ (Spread Walutowy wyrażony w procentach*Kurs Kupna)/2. Wartość Spreadu Walutowego wyrażonego w procentach na dzień zawarcia Umowy wynosiła dla waluty CHF: 8,50%, Euro: 7,25%, USD: 7,25% i mogła ona ulec zmianie w drodze jednostronnego oświadczenia Banku na zasadach określonych w punkcie 6.4 Umowy. Spread Walutowy wyrażony w procentach jest równy stosunkowi spreadu walutowego wyrażonego kwotowo, stanowiącego różnicę pomiędzy kursem sprzedaży a kursem waluty obcej określanych w Tabeli Kursów ("Spread Walutowy") do kursu kupna. Stosownie zaś do punktu II.6.4 Umowy, Bank jest uprawniony do zmiany-nie częściej niż raz w miesiącu kalendarzowym-wartości Spreadu Walutowego wyrażonego w procentach, przy czym jej podwyższenie może nastąpić wyłącznie na podstawie co najmniej jednej z przesłanek określonych w punkcie 4.7 Regulaminu Produktowego, o wartość wyrażonej w punktach procentowych zmiany określonych w tym postanowieniu podstaw. W oparciu o punkt 4.7 Regulaminu Produktowego (dla Kredytu Mieszkaniowego i Kredytu Konsolidacyjnego) D. B. P. S.A.- poza okolicznościami przewidzianymi w pozostałych Warunkach Kredytu, Bank był natomiast uprawniony do zmiany-nie częściej niż raz w miesiącu kalendarzowym-wysokości Opłat i Prowizji określonych w Tabeli Prowizji i Opłat, a także-wobec odesłania z punktu II.6.4 Umowy-wartości Spreadu Walutowego wyrażonego w procentach na podstawie i w stosunku do:

a) wzrostu inflacji w stopniu ogłaszanym przez GUS, co najmniej o 0,1%;

b) zmiany wskaźnika cen dóbr inwestycyjnych publikowanych przez GUS, co najmniej o 0,1%;

c) wzrostu rzeczywistych kosztów obsługi danej usługi na skutek niezależnych od Banku czynników zewnętrznych, w szczególności: wzrostu cen opłat pocztowych i telekomunikacyjnych, rozliczeń międzybankowych koniecznych do wykonania danej usługi, energii, wejście w życie nowych regulacji prawnych powodujących wzrost kosztów świadczonej usługi o co najmniej 1%;

d) zmiany stóp procentowych kredytów udzielanych bankom przez Narodowy Bank Polski o co najmniej 0,01%;

e) zmiany poziomu rezerw obowiązkowych ustalonych przez Narodowy Bank Polski lub wysokości ich ewentualnego oprocentowania, co najmniej o 0,01%;

f) zmiany stawek oprocentowania lokat na rynku międzybankowym (międzybankowych stóp referencyjnych, wywołana czynnikami regulacyjnymi), co najmniej o 0,01%;

g) zmiany wysokości obowiązkowych opłat wnoszonych przez banki na rzecz Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, co najmniej o 0,01%;

h) zmiany rentowności instrumentów rynku pieniężnego i kapitałowego (w tym np. bonów skarbowych i obligacji Skarbu Państwa), co najmniej o 0,01%.

Postanowienia uprawniające bank do jednostronnego określania kursu waluty wiążącego drugą stronę umowy kredytu są nietransparentne, gdyż pozostawiają pole do arbitralnego działania banku, a równocześnie obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem. W konsekwencji, jeżeli zostały one zamieszczone w umowie zawartej z konsumentem, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych i nie wiążą konsumenta (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2024 r., I CSK 2375/23, LEX nr 3775504). W świetle całokształtu przytoczonych powyższej postanowień umownych nie sposób jednak uznać, by stosowane w ramach spornej umowy mechanizmy ustalania kursów walut pozwalały Bankowi swobodnie kształtować te kursy, pozostawiając jakiekolwiek pole do arbitralnego działania, skoro zostały uzależnione od ściśle wskazanych w punkcie II.6.3 umowy kryteriów, a to w poszanowaniu wymogów narzuconych na banki ustawą antyspreadową.

Odnośnie wypłaty transz kredytu i spłaty rat kredytu, mający tam zastosowanie kurs kupna waluty określony w Tabeli Kursów został na tyle precyzyjnie opisany w postanowieniach umownych (a zatem odmiennie od tego, co podnoszono w uzasadnieniu pozwu), że pozwalał powódce jako kredytobiorcy, a zarazem konsumentowi na obiektywną jego weryfikację, jednocześnie nie pozostawiając kredytodawcy jakiegokolwiek marginesu na swobodne kształtowanie jego wysokości. Nieodzownym w tym celu okazuje się sięgnięcie do pkt 3.1.8. Regulaminu Produktowego (dla Kredytu Mieszkaniowego i Kredytu Konsolidacyjnego) D. B. P. S.A., stanowiącego nota bene załącznik do umowy kredytu, zgodnie z którym w przypadku kredytu udzielonego w walucie innej niż złoty wypłata kredytu była realizowana po przeliczeniu kwoty kredytu lub kwoty transzy kredytu na walutę, w której realizowany był cel kredytu. W takiej sytuacji Bank dokonywał przewalutowania według obowiązującego w nim na podstawie Tabeli Kursów kursu kupna waluty kredytu z dnia wypłaty kredytu lub danej transzy. Mechanizm ustalania kursów walut (w tym przypadku euro) został natomiast w sposób wyczerpujący-z odniesieniem do weryfikowalnych kryteriów oraz przy użyciu właściwych wzorów-opisany w treści przytoczonych już wcześniej postanowień umownych. Warto w tym miejscu dodać, iż zupełnie czym innym jest sytuacja, w której w umowie kredytu indeksowanego, czy denominowanego do waluty obcej nie zostały jakkolwiek określone mechanizmy przeliczeniowe obowiązujące w banku, tj. sposób, w jaki ustala on stosowane przez siebie kursy kupna i sprzedaży waluty, mające swoje zastosowanie odpowiednio przy wypłacie i spłacie kredytu, a czym innym sytuacja, w której mechanizmy te zostały precyzyjnie opisane - nawet jeśli na pierwszy rzut oka dla typowego konsumenta mogą się one jawić jako skomplikowane. Jak zauważył bowiem Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 kwietnia 2022 r. (III CZP 40/22, LEX nr 3337513), sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria

oznaczenia tego kursu. Na gruncie umowy z 9 sierpnia 2009 r. ustalenie takich obiektywnych i weryfikowalnych kryteriów oznaczenia kursu stosowanego przy wypłacie transz kredytu, czyli kursu kupna euro pozostawało możliwe, a i brak jest podstaw do przyjęcia przejawu jednostronności i braku transparentności.

Podkreślić także należy, że nawet gdyby miało dojść do uznania, że zapisy o stosowaniu tabel kursowych banku dla ustalenia równowartości wymaganej spłaty mają charakter niedozwolony, to ich eliminacja z umowy pozostawia zapisy o spłacie rat bezpośrednio w walucie kredytu. Nie będzie to prowadzić do powstania luki w umowie przez którą nie mogłaby być wykonywana. Nadal będzie bowiem istniało postanowienie wskazujące na możliwość spłaty zobowiązania w walucie EUR w formie bezgotówkowej. W przeciwieństwie do wcześniejszych umów, głównie tzw. frankowych, powódka nie musiała korzystać z mechanizmu przeliczeniowego odnoszącego się do tabel kursowych ustalanych przez bank i ponoszenia potencjalnie dodatkowego kosztu, jaki mógł wynikać z zastosowania kursu mniej korzystnego dla niej.

Nie ma także podstaw, aby stwierdzić w ślad za stroną powodową, że wiążąca strony umowa kredytu była na tyle niestabilna, by uzasadniać roszczenia powódki, a tym bardziej w taki sposób, by miało to dla nich szczególnie dotkliwe konsekwencje, tak jak ma to miejsce w przypadku tzw. " kredytów frankowych". W celu potwierdzenia powyższego (notoryjność powszechna) Sąd sięgnął do archiwalnych kursów NBP, ustalonych na podstawie strony internetowej money.pl., z dat mających istotne znaczenie w rozpoznawanej sprawie. Kursy te przedstawiają się następująco:

- z dnia zawarcia umowy kredytu (7 sierpnia 2009 r.)- kurs średni NBP 4,1688 zł;
- z dnia wypłaty kapitału kredytu (26 sierpnia 2009 r.)- kurs średni NBP 4,0883;
- kurs z daty złożenia pozwu (9 grudnia 2024 r.)- kurs średni NBP 4,2581;
- kurs z daty wydania wyroku przez tut. Sąd (19 września 2025 r.)- kurs średni NBP 4,2666 zł; Analiza przedstawionych danych prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż kurs euro na przestrzeni 16 lat nie był niestabilny tak dalece jak ma to miejsce w przypadku franka szwajcarskiego. Oczywistym jest, że w zestawieniu z złotym polskim w zasadzie każda waluta, w tym także euro, będzie w mniejszym lub większym stopniu niestabilna, co jest zjawiskiem typowym i znanym, wynikającym z występujących powszechnie wahań kursów oraz okresowym umacnianiem się poszczególnych walut. Kluczowe jest jednak to, że w przeciwieństwie do waluty CHF, kurs średni euro od dnia wypłaty kredytu do dnia wytoczenia powództwa wzrósł jedynie o około 0,17 zł, a zatem nie sposób porównywać zawartej przez powódkę umowy do tych tzw. "kredytów frankowych", przy czym prezentowana przez nią argumentacja wydaje się być oparta właśnie na praktyce wykształconej na gruncie "spraw frankowych".

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, brak jest podstaw, aby uznać zawartą przez powódkę umowę kredytu za nieważną w oparciu o wskazane przez nich w uzasadnieniu pozwu przesłanki, dlatego też Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne w całości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c., uznając za przegrywającą postępowanie w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu powódkę, a to wobec oddalenia jej powództwa w całości. Na zasądzoną z tego tytułu kwotę 10.817,00 zł złożyło się: wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika

pozwanego w osobie adwokata w wysokości 10.800,00 zł, ustalone według § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, powiększone o opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł. Od przyznanej z tytułu kosztów procesu kwoty Sąd Okręgowy zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, a to wobec treści art. 98 § 1^1 k.p.c.